Ner 60. ROK 1843 WTOREK 14 MARCA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Izabelli P.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Jutro Długomił.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiej	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i rozne uwagi
6	27" 8' 811	— 1° 3	1 09	Północny słaby	Pochmurno	
11 2	8 969	+ 4 0	1 94	WPn Wschodni słaby	,,	
10	7 328	† 1 5	2 93	,, ,,	,,	
6	6' 269	† 1, 1	1, 96	Pnw Wschodni słaby	Chmurno	
12 2	5, 097	† 6, 6	2, 23	,, ,,	,,	
10	4, 730	† 2, 6	2, 22	,, ,,	Pogoda z Chmurami	

Wiadomości zagraniczne

— *Warszawa* 10 *Marca.* —

JO. Xiążę Namiestnik król. onegdaj wyjechał do Iwangrodu, a dnia dzisiejszego wrócił. — Z woli JO. Xięcia namiestnika królestwa, podaje się do publicznéj wiadomości, że dla przyspieszenia biegu korrespondencyi tyczącej się zaopatrzenia w paszporty mieszkańców tutejszego kraju, na wyjazd w obce kraje, przedsięwzięto środki następujące: 1) rządy gubernialne i naczelnicy powiatowi mają sobie poleconem, aby po otrzymaniu próśb lub przedstawień o wydanie komukolwiek paszportu zagranicznego, komunikowali o tem niezwłocznie naczelnikowi wojennemu miejscowéj gubernii. 2) Naczelnicy woienni obowiązani iak najśpiesznicj przedstawiać mnie stosowne o interesentach opinje. 3) Rozkazano Rządom gubernjalnym, iżby po przekonaniu się że nie zachodzi żadna miejscowa przeszkoda do wydania interesowanym osobom paszportów zagranicznych, niezwłocznie mi o tem donosiły. 4) Na zebranie takowych wiadomości, przeznaczono dla Naczelników wojennych i rządów gubernjalnych, termin niewiększy nad 20 dni, z tem zastrzeżeniem, że interesenci wnosić mogą do mnie swe zażalenia, w razie, gdyby te Władze nie uczyniły w czasie zakreślonym załeżnych od nich przedstawień. 5) Naczelnicy woienni i Rządy gubernjlane, obowiązani niezwłocznie zawiadamiać interessentów o czasie w którym ci przed stawieni zostaną do uzyskania paszportów za granicznych. Warszawski wojenny gubernator jenerał-lejtnant, senator Pisarew.

— *Z Petersburga.* —

W ukazie najwyższym, do rządzącego senatu, w dniu 28 Stycznia wydanym, wyrażono: »Dowódzcy korpusu oddzielnego Kaukazkiego, naszemu jenerał adjutantowi Neidhardt. Uznaliśmy za stosowne nadać tęż samę władzę co do oddawania pod sąd i ostatecznego zatwierdzenia wyroków w wojskach, iemu porucznych jaką mają sobie nadaną Główno dowodzący armjami w czasie pokoju, przez ukaz do Rządzącego Senatu w d. 12 Grudnia 1815 roku wydanym.« — Na przedstawienie wice-kanclerza hrabiego *Nesselrode*, N. PAN dozwolić raczył Izraelitom przybywaiącym z *Bucharji* na linję *Orenburgską*, przedawać tamże swoie towary na równi z *Bucharcami* i *Chiwijczykami.*

— *Bucharest* 16 *Lutego* —

Podajemy tu dosłownie treść beratu sułtańskiego, który w dniu 8 b. m. został tu odczytany, a który nosi datę 30 stycznia b. r.

»Gdy Bóg najwyższy i wszechmocny przez swoje najłaskawsze wyroki, moją dostojną cesarską osobę przed wszystkiemi innemi prawemi monarchami, postawił na wyższym stopniu sławy, i mój cesarski próg przez ciągły wzrost świetnych i sławnych powodzeń moich cesarskich czynów, uczynił miejscem przytułku dla wszyskich wielkich i małych i w ogóle dla wszystkich potrzebujących pomocy, przeto ja w winnej wdzięczności za te dobrodziejstwa boskie, uważałem za stosowne dla mojéj władzy, wyrządzać sprawiedliwość, przeznaczając godnych książąt do rozrządzania i kierowania sprawami krajów do mojego państwa należących, aby wszyscy poddani uległi z przychylnością mojéj cesarskiéj władzy nie doznali żadnéj niesprawiedliwości, i pod cieniem mojéj obfitéj łaski, używali wszelkich dobrodziejstw tak ich osobistego jak i publicznego bezpieczeństwa i spokojności.

»Ponieważ doszło do wiadomości mojéj cesarskiéj porty, że trzymający obecnie wrękach swoich mój dostojny dyplom cesarski Jerzy Bibesko, (którego godność oby była wieczystą) jest chlubnym wzorem ludu chrześcjańskiego, wsławionym przez swoję mądrość i talenta i powszechnie znanym z swojéj wierności i sprawiedliwości, będzie miał staranie o dobry zarząd kraju i z wielką uległością, posłuszeństwem i wiernością, to wszystko wykonywać będzie co się stanie potrzebném do wypełnienia mojéj cesarskiéj woli i zyskania mojego zadowolenia, i ponieważ prócz tego jest on bogaty w godności i siłę potrzebną do panowania, przeto obfitość mojéj cesarskiéj łaski zwróciła się ku niemu, i wspomniony Jerzy Bibesko został przezemnie zaszczycony godnością xięcia Wołoszczyzny podług wysokiego ducha mojego postanowienia cesarskiego z dnia 15 miesiąca Dszekada 1258 roku.

W skutku tego wydany zostaje niniejszy mój dyplom cesarski, i ja rozkazuję niniejszém żeby z jednéj strony Jerzy Bibesko obejmując ster rządu, opiekował się krajem i miał staranie o nim, i rozciągając swoją władzę nad poddanemi użył wszelkiéj siły i baczności, do wiernego i sprawiedliwego zarządzania sprawami. Z drugiéj strony bojarowie i inni urzędnicy i poddani Wołoszczyzny uznając wzmiankowanego Jerzego Bibesko jako swojego xięcia i zwierzchnika, we wszystkich okolicznościach tyczących się jego rządu, mają się do niego zwracać, jego postanowienia posłusznie przyjmować i wszelkie zarządzone przez niego środki mające na celu dobrą administracyę kraju, bez zwłoki wykonywać, strzegąc się najgorliwiéj wszelkiego oporu i sprzeciwieństwa. Nadto wspomniony kilkakrotnie xiąże rządząc trwale i niezachwianie, ma zpowodu swojéj posłusznéj uległości i wierności raportować nam o wszystkich wypadkach miejscowych, i wiadomość o nich przesyłać do stopni mojego cesarskiego tronu, a przedewszystkiem starać się okaże godnym mojéj najwyższéj łaski przez dobre postempowanie i usługi.

Nadto niech się nie odważy okazać sprzeciwienia się powyższym rozporządzeniom.

To do wiadomości każdego.

Część Literacka.

Hilarego Meciszewskiego,

Uwag o teatrze Krakowskim ciąg dalszy.

(*Patrz Nra* 19, 21, 22, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 36, 37, 38, 39, 40, 51, 52, 58 *i* 59 *Gazety Krakowskiéj*).

W dalszym ciągu pod względem trzecim, to jest pod względem rozmaitości: nie możemy się skarżyć na zbytek w téj mierze. — Jak dotąd, nie widać na scenie naszéj wielkich zapasów dekoracyj. Ta sama sala w któréj *Tenczyński* przyjmuje królewicza *Władysława* w *Tenczynie*; — służy i Zapolskiemu do przyjęcia króla *Żygmunta* na *Spiżu*. — Tę samą salę znajdujemy daléj w *Westminster* w *Londynie* i ta sama sala wita nas znowu w zamku *Ronquerolles* w Normandyi. — Podobnie wysługiwać się musi i prospekt okolicy wolnéj — salonu, i dwie czy trzy inne dekoracye, bo scena nasza ile mi przynajmniéj wiadomo, nie ma ich dotąd więcéj (1)— Mimo jednakżeż tak małego zapasu dekoracyj (2) nieodbicie potrzebnych, widzieliśmy na scenie naszéj wystawy: *Maryi Tudor Pamiętników szatana* — *Łucyi z Lamermoru* i

[1] Po napisaniu uwag powyższych przybyło scenie tutejszéj trzy nowe dekoracye: to jest sala w guście włoskim, i las pędzla p. Aumajer, tudzież pałac illuminowany pędzla p. Lisowskiego. — Co do pierwszéj, grzeszy ona równie przeciw perspektywie jak i sala gotycka, a paludamenta sufitowe są krzyczącą przeciw jéj prawidłom *anamorfozą*: — oprócz tego nagromadzenie kolorów: zielonego, cielistego wiśniowo brązowego żółtego etc nie najlepszém jest świadectwem gustu dekoratora; — prospekt lasu jest nie zły: — co zaś do ostatniéj dekoracyi pędzla p. Lisowskiego, zabłąkała się ona do teatru zapewne przez pomyłkę, gdy zdaniem mojem, przy jasełkach na Boże narodzenie, albo też w czasie obchodu wielko piątkowego właściwsze mogłaby znaleść miejsce.

[2] Redakcya odebrała w téj chwili wiadomość listowną z Warszawy, że gorliwy o wzrost i kwitnięcie sceny polskiéj W. pułkownik Abramowicz prezes dyrekcyi teatrów Warszawskich udzielił urlop znakomitemu dekoratorowi panu Głowackiemu, z którym pan Cheichowski obecnie wchodzi w układy i ani wątpić że niebawem przybędzie upięknić scenę naszą swym tak zaszczytnie znanym pędzlem. P. R.

innych wystawniejszych drammatów; i choćby na poparcie twierdzenia mego; że publiczność krakowska nie wiele jest wymagającą: nie było innego dowodu; pobłażanie, z jakiem się patrzy na wystawę sztuk podobnych ogołoconą z wszystkiego, na czem wystawa ich rzeczywiście zależy, przekonaćby powinno *p. Chełchowskiego* o téj niezaprzeczonéj cnocie tutejszéj publiczności.

Co do kostiumów: pod tém nazwiskiem nie samo tylko rozumieć potrzeba ubiory. Do kategoryi kostiumów wchodzi wszystko, co tylko na scenie jest widzialnem i co na niéj oczy widzów uderza; a więc wchodzi styl malowania dekoracyi pod względem zwłaszcza budowli, mieszkań i pomników; malowanie tychże dekoracyj co do wegetacyi natury; sprzęty, narzędzia, broń, i t. p. których używają osoby na scenę wchodzące i tysiąc innych rzeczy, z których każda odpowiadać powinna strefie i epoce, w których się scena odbywa, zwyczajom nareszcie i obrządkom, krajów lub ludów na scenę wyprowadzonych.— Pod względem kostiumów, najpierwsze nawet europejskie teatra niezbyt dawno dopiero poddały wystawy sceniczne swoje radykalnéj reformie — i niezbyt dawno zaczęło na nich szanować historyą, prawdę i naturę, i poprzestano grzeszyć przeciwko smakowi. — Jeszcze za czasów *Lekaina* i panny *Clairon*, *Semiramis* mieszkała w pałacu ozdobionym koryntskiemi kolumnami — chodziła po ogrodzie jaśniejącym amerykańską florą, — siedziała na tronie zbudowanym *à la polonaise* (3) — otaczająca ją swita ubraną była w tureckie dołmany i zawoje — a mastalerz w zbroi z czasów *Piotra Arragońskiego* podawał jej rękę. Jeszcze za czasów *Goethego* na teatrze Wejmarskim, orszak *Tezeusza* występywał w *alonge perukach*, aw operze „*Clemenza di Titto*“ Pretoryanie Rzymscy paradowali w palonych butach, i w kapeluszach trójgraniastych z harbajtlami. W Polsce, grzeszono pod tym względem daleko więcéj; ani się temu dziwić nie można, gdy sztuka drammatyczna a więc i wszystko, co z nią jakikolwiek ma związek, znajdywała się w Polsce, że tak powiem w pieluchach, aż do ostatnich nieledwie czasów. Jakich kostiumów używano u nas do wystaw teatralnych w dawnych czasach? ograniczone tylko mamy podania. Wojcicki z rękopismu jakoby Tańskiego z XVI. jeszcze wieku, podaje niektóre przestrogi, wedle których rządzić się miano w dawnéj Polsce przy wyprawianiu dyalogów teatralnych. Pomiędzy innemi znajdywała się i następująca: (4) „Jeżeliby trudniéj „o stroje było na wsi, tedy do niemieckiego stro„ju może zażyć na pludry, *inde* rękawów niewic„ścich, obwinąwszy a podszywszy dobrze: będzie „to czyście wygodno jak przymuskał. Peruki mogą „być z konopi albo ze lnu, tylko przy ogniu z „niemi ostrożnie.“. O dekoracyach, że używane były, są również w tymże rękopiśmie ślady w słowach: „przyjdą do piłata do pokoju, z namiotu lub i z płótna z gotowanego, Piłat będzie siedział tylko w sukience spodniéj, jako do spania gotując się“. Przestrogi te nakazywały dalej, ażeby w razie, jeżeli wypadnie na scenie użyć pieniędzy złotych lub srebrnych, używano marchwi krajanéj zamiast dukatów, a rzepy zamiast talarów, W komedyi rybałtowskiéj drukowanej w roku 1615 przy spisie person (osob), jest wzmianka i o ich kostiumach *np. Prolog*, magister albo Klecha w giermaku. *Kantor*, także w giermaku z biesagami. *Dzwonnik* z nasiekanym kijem; *Albertus* po starożołniersku w jakiej katance, *Konfederat*, strojno, piórno, szabelno, a strojno; *Gospodarz*, z cepami po wiejsku; *Gospodini*, też po wiejsku z motowidłem; *Dziad* z siwą brodą, na kulach, oszarpano; *Baba*, także z jakim garnkiem na powrózku do kadzenia i z ożogiem; *Diabeł* z workiem popiołu na kształt cep. Były to jak widzimy prototypy, każdego z osobna stanu, jaki tylko podówczas na scenę polską występował i każdy z osobna miał dla siebie przepisany charakterystyczny ubiór, rodzaj *schemmatu (mens archetypa)* po cechach którego znaczenie jego na scenie odgadnąć było można. Nawet postać *Heroda*, pryncypalnéj osoby na ówczesnéj polskiej scenie, miała swój właściwy i jak w tedy mniemano charakterystyczny ubiór. *Herod* albowiem występywał zawsze na dawnych naszych teatrach, ubrany po polsku, w kontuszu i żupanie, a nawet dla większéj powagi zdobiono go orderami, jak magnata krajowego (5). W ostatnich nawet, to jest w nowszych czasach, dopóki byt teatru polskiego a zwłaszcza w Warszawie, nie został ustalonym, ciężkie pod względem kostiumów popełniano grzechy i dzieje teatru narodowego przez Bogusławskiego, zawierają ciekawe data i opisy kłopotów, w jakich się aż po rok 1814 teatr narodowy po wiele kroć razy znajdywał, zanim przyszedł do posiadania gmachu własnego, przyzwoitych dekoracyj i jakiéj takiej garderoby.

Przecież lubo reforma wystaw scenicznych osobliwie też pod względem kostiumów, od nowszych dopiero datuje się czasów, upowszechniła się ona jednakże i prędzéj i ogólniéj, od każdéj innéj. — *Dawid* słynny malarz we Francyi, ogłosił się naczelnikiem szkoły, któréj dzieł kardynalną cechą była właściwość i wierność kostiumów. Obrządek szkoły *Dawida* przyswoił scenie francuzkiéj *Talma*, a w Niemczech pani *Hendel-Schütz* w Berlinie, dała hasło do téj teatralnéj rewolucyi i przewiodła ją zwycięzko. Przystąpiły do niéj wreszcie bez krwi rozlewu i wszystkie pomniejsze teatra w całych Niemczech i zdaniem mojem, oprócz może kilku jeszcze wędrujących teatrów, nie ma już dzisiaj w całéj Europie, ani jednego teatru stałego, na którymby ubliżano jéj wymaganiom.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

(3) Dandré Bardon: costumes des anciennes — Paris 1776.

(4) Teatr starożytny w Polsce Tom I. kar. 71 i 72

(5) Wizerunki i roztrząsania naukowe Tom XVI. z r. 1840

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 11 do dnia 13 Marca.

Brachfogel Rudolf, Krasiński Wincenty hr., rad. zca. stanu. jenerał. ces. ross., Bukowski Stefan ob., Dunin Eufemia, Grafina Antoni, Slaski Adam ob., Walewska Julia ob., Królikowski Filip, Kownacki Kazimierz ob., Schmidt Teressa ob., Malinowski Michał, Włoszewski Alojzy ob., Hromeski Wincenty ob., Bankowski Karol ob., Seidel Karol, Stokowska Placyda ob., Brzechwa Józef ob., Kubiczek Jakób ob., Majewski Wilchelm , Dutkiewicz Stanisław, Bloski Wincenty, Trzebiński Teofil ob., Olesiński Jakób, Cywiński Szymon ob., Wolnicki Bernard ob., Wędruchowski Józef ob., Noinski Jan ob., z Polski; — Strukow Włodzimierz kapi. gwar. ces. ros. Dzwonkowski Ignacy ob., Lanckoroński Stanisław hr., Kałuski Bolesław ob., Olcarski ob., z Galicyi; — Lamian, z Prnss.

Wyjechali z Krakowa.

Frelich Jan ob., Sperczyński Stanisław ob.. Twardziewicz Roman ob., Wielhorski hr., Potnlicki Kazimierz hr., do Polski; — Winkler Otto Fryderyk, Krasiński Wincenty hr., radzca. stanu. jenerał. ces. ross., Dolebowski ob., Nowakowski ob., Katerla ob.; Stadnicki hr.; do Galicyi; — Laskowski, Nolte, Held, do Pruss; — Wąsowicz hr., do Galicyi.

Doniesienia Urzędowe.

Nro 1870.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI W SENACIE RZĄDZĄCYM.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

W wykonaniu uchwały Senatu Rządzącego pod dniem 13 Lutego 1843 r. do L. 740 D. G. zapadłéj, mocą któréj zatwierdzoną została, uczyniona przez p. Karolinę Olearską po ś. p. Wojciechu Olearskim pozostałą wdową i syna jéj Władysława Olearskiego, dla ubogich pod Opieką Towarzystwa Dobroczynności zostających darowizna, w kwocie złp. 1000 na stały fundusz pod nazwiskiem Wojciecha Olearskiego. Wydział Spraw Wewnętrznych czyn takowy darującéj, jako do pomnożenia funduszów dobroczynne cele mających, dążący a tém samem naśladowania godny, do powszechnéj podaje wiadomości.

Kraków d. 4 Marca 1843. r,

Senator prezydujący

Szpor

Za Referendarza *Rajski.*

Nro 1137.

WYDZIAŁ DOCHODÓW PUBLICZNYCH I SKARBU W SENACIE RZĄDZĄCYM.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do publicznéj wiadomości, iż w myśl rozporządzenia Senatu Rządzącego z dnia 24 Lutego r. b. Nro 965 sprzedaż węgla kamiennego w składach Nadwiślańskich rządowych w Krakowie, od dnia 1 Marca r. b. poczynając, sążeń jeden po złp. 32 czyli korzec jeden po złp. 3 a w kopalniach skarbowych Jaworznickich od dnia 5 t. m. i r. sążeń jeden po złp. 32, czyli korzec jeden po złp. 1 gr. 18 odbywać się będzie.

Kraków d. 4 Marca 1843 r.

Senator.

A. Wężyk.

(1r.) Sekr. F. *Girtler*

Doniesienie prywatne.

Wychodząc z Teatru d. 3 Marca zginęła branzoletka złota z granatami, łaskawy znalazca raczy oddać na ulice S. Jana pod Nro. 461 za wynadgrodzeniem zł. 30. (3r.)